

Sante Graciotti **1 XII 1923–18 X 2021**

Sante Graciotti (Osimo, 1 grudnia 1923 – Rzym, 18 października 2021) był jednym z czołowych badaczy studiów słowiańskich i środkowo-wschodnio-europejskich w ostatnich siedemdziesięciu latach, ale nie tylko. Był niezapomnianym nauczycielem kilku pokoleń studentów i przyszłych wykładowców akademickich na co najmniej trzech włoskich uniwersytetach (Uniwersytet Katolicki w Mediolanie, Genua, Rzym Sapienza), a w krótszych okresach także zagranicznych; był niestrudżonym organizatorem kultury i koordynatorem badań w różnych akademiach i instytutach naukowych, do których należał, często zajmując najwyższe stanowiska: był jednym ze współzałożycieli i pierwszym przewodniczącym Włoskiego Towarzystwa Slawistycznego AIS (początkowo Włoskiego Towarzystwa Filologii Słowiańskiej) w 1969 r.; przez wiele lat kierował Instytutem Slawistyki i Europy Środkowo-Wschodniej na Uniwersytecie Sapienza w Rzymie, gdzie w 1972 r. przeniósł się z Uniwersytetu Katolickiego w Mediolanie, by objąć – po Riccardo Picchio – Katedrę Filologii Słowiańskiej, której emerytowanym profesorem został w 1998 r., oraz naczelną redakcję rocznika „*Ricerche Slavistiche*” – obie założone przez jego dawnego mistrza, Giovanniego Mavera. W latach 1993–2003 współzarządzał sekcją „Wenecja i Wschód” Fundacji „Giorgio Cini” w Wenecji, z którą współpracował już od 1963 r., a w 1978 r. został wybrany wiceprezesem UNESCO MAIRKS (Międzynarodowe Stowarzyszenie na rzecz Promocji Kultur Słowiańskich). Był sekretarzem generalnym Association d’Études du Sud-Est Européen; od 1984 r. był członkiem korespondentem, a od 1993 – członkiem krajowym narodowej włoskiej Accademia dei Lincei oraz innych zagranicznych akademii nauk i towarzystw naukowych, w tym Polskiej Akademii Umiejętności (1990), Polskiej Akademii Nauk (1991), Ukraińskiej Akademii Nauk (1993) oraz

Chorwackiej Akademii Nauk i Sztuk Pięknych (1997). Liczne uniwersytety Europy Środkowej i Wschodniej nadały mu doktoraty honoris causa (Tárnovo, 1981; Kraków – Uniwersytet Jagielloński, 1987; Wrocław, 1989; Warszawa, 1989) lub inne ważne wyróżnienia za zasługi, jak np. odznakę honorową Bułgarskiej Akademii Nauk (1984), Dyplom Honorowy Europejskiego Towarzystwa Kulturalnego (1992), Złoty Medal „Za rozwój nauk społecznych” Czeskiej Akademii Nauk (1998), Nagrodę Vatroslava Jagicia, przyznaną co cztery lata przez Chorwackie Towarzystwo Filologiczne uczonym o międzynarodowej sławie w ramach studiów slawistycznych, itd.

„Filologia słowiańska i jedność słowiańska” – tak brzmiał tytuł jego wykładu inauguracyjnego w roku akademickim 1965 na katedrze profesora zwyczajnego, którą założył rok wcześniej na Università Cattolica del Sacro Cuore w Mediolanie. Prawie pół wieku później, podczas dnia zorganizowanego w La Sapienza z okazji jego 85. urodzin, podkreślił: „W praktyce powierzałem też swojej filologii zadanie przywrócenia jedności Słowian, która była coraz bardziej naruszana przez ich początkowe wejście do Europy podzielonej między Bizancjum i Rzym”, i dodawał: „Dychotomia słowiańska mieściła się, tak jak się dalej mieści, w ramach dychotomii europejskiej. Podział Europy na dwie części był i jest dla sumienia *homo Europaeus* niedopuszczalnym *vulnus*”.

Jeśli ograniczyć spojrzenie tylko do jego rozległego dorobku naukowego w dziedzinie polonistyki, poświęcony on jest również poszukiwaniu głębokich więzi, które sprawiły, że kultura polska od samych jej początków stanowiła integralną część ekumeny europejskiej. Aktywność polonistyczna Graciotiego obejmowała ponad pięćdziesiąt lat niestrudzonego organizowania włosko-polskich konferencji i spotkań (pamiętne są zwłaszcza te, które odbyły się w Wenecji w Fundacji Ciniego, i fundamentalne publikacje *Aktów*, które były ich plonem). Oprócz licznych ważnych odznaczeń otrzymanych w Polsce, z których ostatnie było wyróżnienie przyznane w kwietniu 2014 r. przez prezydenta Bronisława Komorowskiego (Krzyż Komandorski z Gwiazdą Orderu Zasługi Rzeczypospolitej Polskiej za wybitne zasługi w rozwijaniu polsko-włoskiej współpracy kulturalnej i naukowej), działalność Graciotiego na polu polonistycznym ukoronowały dwa tomy *Od Renesansu do Oświecenia* (PIW, Warszawa 1991, z tekstami w przekładzie Wojciecha Jekiela, Andrzeja Litworni, Anny Mazanek, Mirosławy Ślaskiej, Jana Ślaskiego, Tadeusza Ulewicza), pięknie i starannie zredagowane przez Marię Bokszczanin, która – z typową dla niej wielkoduszną skromnością – nie chciała nawet pojawić się na stronie tytułowej książki; a także, po piętnastu latach, książka *Braterstwo myśli i uczuć. Italia, Polska i Słowiańszczyzna w kręgu kultury europejskiej XV–XVIII wieku* (Neriton, Warszawa 2016, z przekładami Jadwigi Miszańskiej, Olgi Płaszczewskiej,

Moniki Woźniak, Justyny Łukaszewicz), w redakcji Aliny Nowickiej-Jeżowej i Krystyny Wierzbickiej-Trwogi.

Już z tych samych wymienionych nazwisk wynika, że stosunki włosko-polskie oraz osobista przyjaźń i naukowa wymiana z polskimi uczonymi tej rangi, co Julian Krzyżanowski, Zdzisław Libera, Stanisław Mossakowski, Jerzy Axer, Tadeusz Ulewicz, Mieczysław Klimowicz, Janusz Pelc i wielu innych, zawsze znajdowały się w centrum zainteresowań naukowych Sante Graciotiego: to jemu, między innymi, zawdzięczamy odkrycie wielkiego znaczenia rzymskiej Akademii Arkadyjskiej dla całej polskiej kultury literackiej XVIII w., podkreślenie padewskiego tła powstania gatunku i nazwy fraszki oraz innych „włoskich” aspektów twórczości Jana Kochanowskiego, a także dogłębne studia nad fundamentalną postacią dla warszawskiej kultury epoki stanisławowskiej – nuncjuszem Anielem Marią Durinim. Fakt, że Gracioti poświęcił swoje główne studia polonistyczne dwóm epokom (renesansowi i oświeceniu) i ich literackim mistrzom (Kochanowskiemu i Krasińskiemu), nie dziwi: klasycyzm czy lepiej uniwersalizm klasycystyczny był dla niego bardziej mentalnością niż prostą formą edukacji. Właśnie dlatego ostatnie słowa jego słynnego tekstu z 1972 r., noszącego znamienity tytuł *Patriotyzm i wartości uniwersalne w literaturze polskiej* (który symbolicznie otwierał studia zebrane w dwóch wspomnianych PIW-owskich tomach), pozostają w pełni aktualne i krzepiące, tym bardziej dla dzisiejszej Polski: „W gruncie rzeczy, pomimo swego patriotyzmu, Polacy nigdy (lub tylko w nielicznych przejawach, należących do subkultury) nie tworzyli mitu wielkiej Polski; byli w nazbyt wysokim stopniu ludźmi, aby to czynić. Również i dzisiaj przesłaniem, jakie otrzymuje Europa od polskiego patriotyzmu, jest jego zasadniczy antynacjonalizm, to znaczy jego wiara w człowieka i jego wierność dla misji europejskiej”.

Ten, kto pisze to wspomnienie, miał szczęście i wielki zaszczyt być jego uczniem i przyjacielem, starając się uchwycić choć trochę owej jego bezgranicznej kultury i wielkiego, wspaniałego człowieczeństwa w filmie wywiadzie *Kochać to, co się robi i robić to, co się kocha*, opublikowanym na YouTube, również z polskimi napisami.

Luigi Marinelli